

opusdei.org

„Kochajmy kierownictwo duchowe!”

Otworzyłeś szczerze serce
przed swoim kierownikiem
duchowym, pomny na obecność
Bożą – i wspaniale było
stwierdzić, jak sam znajdowałeś
właściwą odpowiedź na swoje
próby ucieczki. Miłujmy
kierownictwo duchowe!
(Bruzda, 152)

20 marca

Znacie obowiązki chrześcijańskie na tyle, by pójść pewnie i bezpiecznie drogą prowadzącą do świętości; jesteście również uprzedzeni o niemal wszystkich trudnościach, gdyż ujawniają się one już na samym początku drogi. Teraz nalegam, abyście pozwolili sobie pomóc, dali się prowadzić duchowemu przewodnikowi, któremu powierzycie swoje pragnienie świętości i codzienne problemy, które dotyczą życia wewnętrznego, porażki, których doznajecie i swoje zwycięstwa.

W tym kierownictwie duchowym bądźcie zawsze bardzo szczerzy. Nie skrywajcie niczego, otwórzcie szeroko swoją duszę, bez obawy i wstydu. W przeciwnym razie droga, z początku tak prosta i równa stanie się kręta, a to, co na początku było wprost niczym, zamieni się w dławiący węzeł. (...)

Czy pamiętacie historię Cygana,
który poszedł do spowiedzi?
Oczywiście, jest to rzecz zmyślona,
anegdota, bo przecież ze spowiedzi
nie opowiada się niczego, a dodam
też, że osobiście bardzo lubię
Cyganów. Biedaczysko! Był
prawdziwie skruszony: *Księżulku,
wyznaję, że ukradłem postronek... —
to tak niewiele, nieprawda? — a do
niego był przywiązany muł, a za nim
drugi postronek...i jeszcze jeden muł...*
I tak aż do dwudziestu. Dzieci moje,
tak samo jest z nami. Jeżeli
przyzwolimy sobie na postronek,
reszta przychodzi już sama,
przychodzi kolejno cały szereg złych
skłonności, nędz, które upokarzają i
zawstydzają; to samo dzieje się we
współżyciu z drugimi; zaczyna się od
małych uszczypliwości, a kończy na
odwracaniu się do siebie tyłem i
lodowatej obojętności. (Przyjaciele
Boga, 15)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/kochajmy-kierownictwo-duchowe/> (30-03-2026)